

Dr hab. Elżbieta OSEWSKA, prof. PWSZ  
Instytut Humanistyczny  
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie

Ul. Mickiewicza 8  
33-100 TARNÓW  
eosewska@wp.pl

## **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej p. mgra Łukasza Brózdzy:  
„*Być czy mieć w ponowoczesności*  
(perspektywa personalizmu katolickiego)”**

**napisanej**

**pod kierunkiem p. dra hab. Krzysztofa Bochenka, prof. UR,  
dra Ryszarda Wójtowicza – promotor pomocniczy  
w Kolegium Nauk Humanistycznych, w Instytucie Filozofii  
Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie,  
Rzeszów 2019, stron 283**

„Sytuacja człowieka w świecie współczesnym wydaje się daleka od obiektywnych wymagań porządku moralnego, daleka od wymagań sprawiedliwości, a tym bardziej miłości społecznej... I dlatego też trzeba gruntownie śledzić wszystkie procesy rozwoju współczesnego, trzeba niejako prześwieślać poszczególne jego etapy pod tym właśnie kątem widzenia. Chodzi o rozwój osób, a nie tylko o mnożenie rzeczy, którymi osoby mogą się posługiwać. Chodzi o to, by... nie tyle „więcej mieć”, ile „bardziej być”. Istnieje bowiem bardzo realne i wyczuwalne już niebezpieczeństwo, że wraz z olbrzymim postępowaniem w opanowaniu przez człowieka świata rzeczy, człowiek gubi istotne wątki swego wśród nich panowania, na różne sposoby podporządkowuje im swoje człowieczeństwo, sam staje się przedmiotem wielorakiej - czasem bezpośrednio nieuchwytniej - manipulacji poprzez całą organizację życia zbiorowego, poprzez system produkcji, poprzez nacisk środków przekazu społecznego. Człowiek nie może zrezygnować z siebie, ze swojego właściwego miejsca w świecie widzialnym, nie może stać się niewolnikiem rzeczy, samych stosunków ekonomicznych, niewolnikiem produkcji, niewolnikiem swoich własnych wytworów. Cywilizacja o profilu czysto materialistycznym - z pewnością nieraz wbrew intencjom i założeniom swych pionierów - oddaje człowieka w taką niewolę. U korzenia współczesnej

troski o człowieka leży z pewnością ta sprawa. Nie chodzi tu tylko o abstrakcyjną odpowiedź na pytanie, kim jest człowiek, ale o cały dynamizm życia i cywilizacji, o sens różnych poczynań życia codziennego, a równocześnie założeń wielu programów cywilizacyjnych, politycznych, ekonomicznych, społecznych, ustrojowych i wielu innych” (*Redemptor Hominis* 16).

Sytuacja człowieka w XXI wieku jest bardzo zróżnicowana. Niniejsze różnice mają swoje przyczyny historyczne, polityczne, społeczno-kulturowe i ekonomiczne, ale mają także swój wydzźwięk etyczny, co wielokrotnie podkreślał Papież Jan Paweł II. Niebezpieczeństwo zagubienia człowieka w świecie rzeczy i podporządkowania im organizacji życia zbiorowego staje się w społeczeństwie ponowoczesnym coraz bardziej realne. Trzeba jednak pamiętać, że własność i różne formy dysponowania rzeczami nie tylko podkreślają rolę osoby, ale też dają jej sposobność do wykonywania określonych zadań w rodzinie, społeczeństwie i w życiu gospodarczym. Prawidłowe dysponowanie dobrami materialnymi poszerza wolność ludzką, warunkuje swobody obywatelskie, motywuje do podejmowania pracy i obowiązków. Bowiem w posiadaniu nie tylko trzeba widzieć fakt, który zagraża właściwemu bytowaniu osoby, ale także fakt, który ją konstytuuje. W perspektywie personalistycznej własność nie może jednak mieć wyłącznie konotacji egoistycznej, a jej prawdziwą wartość dostrzec można dopiero w przestrzeni społecznej. Problemem nie jest bowiem samo posiadanie dóbr materialnych, lecz nadmierne, nieproporcjonalne do potrzeb człowieka dążenie do posiadania, wszechstronna konsumpcja oraz usytuowanie hedonistycznej konsumpcji i przyjemności na szczycie hierarchii wartości. Istotna różnica pomiędzy naturalnym z punktu widzenia ludzkiej natury konsumowaniem a degradującym człowieka konsumpcjonizmem tkwi w podejściu do tego procesu. Konsumowanie przeradza się w konsumpcjonizm, kiedy staje się dominującą czynnością życiową, a postawa „mieć” - priorytetem, któremu podporządkowuje się życie osoby.

Wracając do myśli Papieża Jana Pawła II, warto przypomnieć, że w swoim nauczaniu ustnym i dokumentach wielokrotnie podkreślał znaczenie odpowiedzi na dylemat „mieć” czy „być”. Stąd należy docenić wysiłek naukowy podjęty w rozprawie doktorskiej „*Być czy mieć w ponowoczesności (perspektywa personalizmu katolickiego)*” Pana mgra Łukasza Brózdy, aby ukazać niniejszy dylemat w perspektywie personalizmu katolickiego. Zaprezentowaną przez Autora narrację w tym obszarze uznać można więc za wyjątkowo trafną, gdyż nie poprzestaje na referowaniu tekstów filozoficznych, ale poszukuje nadal. W świecie nadmiaru dóbr materialnych jawi się on ze szczególną mocą. Nie ma w żadnym wypadku charakteru czysto teoretycznej dysputy, lecz ma odniesienie codziennego funkcjonowanie człowieka w rodzinie, społeczeństwie, w pracy.

## Struktura rozprawy doktorskiej

Przedłożona do recenzji dysertacja doktorska: „*Być* czy *mieć* w ponowoczesności (perspektywa personalizmu katolickiego)” przygotowana przez Pana mgra Łukasza Brózdę jest opracowaniem, które lokuje się nie tylko w obszarze filozofii, ale również teologii, katolickiej nauki społecznej, nauk socjologicznych i pedagogiki, zwłaszcza chrześcijańskiej. Rozprawa liczy łącznie 283 strony, w tym 237 stron stanowi jej część merytoryczna. Końcowe fragmenty zawierają pozycje bibliograficzne i streszczenie w języku angielskim.

Niniejsza rozprawa doktorska, składa się z pięciu rozdziałów, wykazu skrótów, wstępu, zakończenia, bibliografii, spisu treści i streszczenia w języku angielskim. W rozdziale pierwszym „Dylemat `być` czy `mieć` w kontekście historyczno-filozoficznym (zarys stanowisk)” Doktorant wprowadza do analizowanego dylematu poprzez kwerendę literatury filozoficznej: od starożytności greckiej do nowożytności, a następnie przedstawia perspektywę Ericha Fromma i Gabriela Marcela jako dwudziestowiecznych filozofów. W rozdziale drugim „Dylemat `być` czy `mieć` w kontekście wyzwań ponowoczesności” Autor prezentuje wizję człowieka i człowieczeństwa oraz kryzys więzi osobowych i życia społecznego, a także aksjologię konsumpcjonizmu. Z kolei w rozdziale trzecim „Kryzys osobowej tożsamości ponowoczesnego konsumenta” Doktorant zarysowuje problemy wynikające z samej ponowoczesności. W rozdziale czwartym „Mieć w kontekście personalistycznym” przedstawia osobę w odniesieniu do życia społecznego, afirmację posiadania oraz aksjologię personalizmu. W ostatnim, piątym rozdziale pracy „Być - transcendentny wymiar ludzkiej natury” Autor wyprowadza zasadnicze dla rozprawy rozważania dotyczące „być”, czyli transcendentnego wymiaru ludzkiej natury. Przedstawia specyfikę bytu ludzkiego w aspekcie historycznym, ukazuje integralną antropologię personalistyczną podkreślając rozwój osoby w przestrzeni kultury i pracy. Na zakończenie Autor przedstawia odpowiedzialność osoby za przyrodę oraz egzystencję osoby w sferze sacrum. Można uznać, że struktura pracy została przygotowana prawidłowo, zgodnie z założeniami pisania rozpraw naukowych z filozofii. Rozdziały są ze sobą spójnie i logicznie powiązane, bowiem Doktorant wychodzi od rysu historycznego oraz wyzwań ponowoczesności, aby stopniowo ukazywać kolejne elementy aspekty prezentowanego zagadnienia.

W strukturze ocenianej rozprawy znajduje się także bibliografia (podzielona na: I. Literaturę podstawową; II. Literatura pomocniczą. Autor zadbał o bogate zestawienie bibliograficzne – 37 stron (s. 238-275), które wskazuje na dokładność poszukiwań naukowych Autora, chociaż trochę szkoda, że sięgał głównie do literatury w języku polskim.

Należy uznać, że struktura pracy została przygotowana odpowiednio. Rozprawa doktorska prezentuje się jako dzieło spójne, w którym Autor systematycznie, harmonijnie rozwija i dopełnia podejmowaną problematykę.

Wskazuje na to przede wszystkim plan rozprawy – przemyślany, całościowo ujmujący podjęte zagadnienie, jasny w swojej konstrukcji. Tak dobre ujęcie osłabia nieco wstęp i zakończenie. Wstęp jest napisany w sposób interesujący i zachęca do czytania pracy, ale zaskakuje słabe zaprezentowanie głównych celów (zostały podane nieco w tle toczącego się wywodu), brak określenia podstawowych terminów oraz bardziej zarysowanie niż pełne ukazanie dotychczasowych poszukiwań naukowych odnośnie pytania „być” czy „mieć”? Dlatego przy wydaniu książki proponuję Autorowi mocniejsze naszkicowanie wymienionych elementów oraz ponowną redakcję zakończenia. Cztery i pół strony obecnego zakończenia nie są adekwatne do włożonej pracy badawczej i pozostawiają czytelnika bez wszystkich ważnych wniosków, które można wydobyć z pięciu rozdziałów.

### **Treść pracy**

Można przyjąć, że Autor wychodzi od ogółu, aby stopniowo ukazać poszczególne elementy. Doktorant prawidłowo rozpoczyna od zarysowania całego kontekstu historycznego, następnie umiejętnie ukazuje założenia i wyzwania ponowoczesności, przy czym świadomie korzysta nie tylko z interpretacji filozoficznych, ale również z badań socjologicznych prezentując etyczne konsekwencje etyczne przyjęcia postmodernizmu. Nie można dobrze przedstawić wskazanego dylematu „być” czy „mieć” bez rysu historycznego, dlatego dobrze, że Autor podjął tę kwestię. Prezentacja zagadnienia wskazuje na dobrą znajomość przez p. Ł. Brózdę założeń personalizmu. Doktorant przekonuje czytelnika, iż tytułowy dylemat jest bardzo aktualny. Wydaje się wprost zachęcać do wszechstronnego porównania postmodernizmu z personalizmem chrześcijańskim.

Autor podaje (por. s. 12), że pragnie zrealizować dwa, główne cele badawcze: przedstawienie korelacji między obecnym „przeszacowaniem wartości `mieć` nad `być` a sposobem myślenia i stylem życia preferowanymi w ponowoczesności” a także ukazania personalizmu jako systemu intelektualno-egzystencjalnego, który odwołując się osobowego ujęcia człowieka unika skrajności w obszarze dylematu „być czy mieć”. Doktorant podkreśla, że człowiek szanując swój status bytu osobowego może „mieć”, ale równocześnie nie przestaje „być”.

Całość pracy prezentuje się od strony treściowej jako dzieło zwarte, spójne, stopniowo rozwijające i dopełniające podjęta problematykę. Wydaje się także, że rozprawa doktorska byłaby jeszcze ciekawsza, gdyby Doktorant z jeszcze większą odwagą ocenił postmodernizm oraz wprowadził dobre podsumowania poszczególnych rozdziałów.

W całości jednak można przyjąć, że treść rozprawy doktorskiej jest przygotowana poprawnie. Treść pracy doktorskiej wskazuje na bardzo dobrą,

niekiedy wręcz wnikliwą znajomość podejmowanych zagadnień. P. Ł. Brózda swobodnie porusza się wśród licznych problemów, faktów, zdarzeń, poglądów. Umiejętnie je analizuje, zestawia i interpretuje. Daje tym samym czytelnikowi możliwość poznania personalizmu katolickiego oraz głębszego wniknięcia w dylemat „być” czy „mieć” w kontekście ponowoczesności. Może w ten sposób przyczynić się do podjęcia Polsce szerszej dyskusji na temat tegoż dylematu nie tylko na płaszczyźnie filozoficznej, ale również pedagogicznej.

### **Aspekty metodologiczne**

We wstępie do rozprawy doktorskiej Autor podaje, iż będzie w niej stosować dwie metody: „analityczną i syntetyczną” (s. 12). Wydaje się, iż podjęta w rozprawie analiza literatury przedmiotu została dokonana z zastosowaniem metody określanej jako: krytyczna analiza źródeł. Dzięki niej Autor mógł dokonać krytycznej oceny zgromadzonych źródeł i wydobyć z nich niezbędne zagadnienia. Natomiast Pan Ł. Brózda poprawnie wskazał na metodę syntezy, która umożliwiła mu zebranie rozproszonych treści w jedną całość i przygotowanie adekwatnej syntezy.

Należy docenić zarówno bogatą bibliografię jak i dobrze przygotowane przypisy, chociaż warto ponownie je dokładnie sprawdzić, bowiem brakuje jednolitości zapisu monografii autorskich, które są zazwyczaj podawane bez odniesienia do nazwy wydawnictwa, ale występują również z zapisem wydawnictwa (por. np. s. 6, 7, 8, 9, 10, 25, 27, 28, 63, 196). Widać, że Doktorant poprawnie dokumentuje prezentowane treści i wkłada wiele wysiłku, by zapewnić rozprawie charakter naukowy. Chociaż Autor korzysta ze źródeł i literatury przedmiotu przygotowanej przez wielu autorów reprezentujących różne dyscypliny naukowe to stara się zachować jedność stylu. Dlatego warto skorygować fragmenty, w których Doktorant wprowadza pierwszą osobę liczby mnogiej i nieco potoczny styl np. „na naszych oczach tworzy się zjawisko” (s. 11); „czy mamy do czynienia z rozrywką, czy też z informacją, wszystko zdaje się być podporządkowane maksymalizacji zysków” (s. 129); „bez względu na to z jakim konsumentem mamy do czynienia” (s. 149). W rozprawie pojawiają się drobne błędy językowe, opuszczenia liter, mikro i makro spacje, które warto poprawić przed wydaniem pracy. Niniejsze uwagi krytyczne są wyrazem troski, by praca podejmująca tak interesujący problem badawczy, była jak najlepsza.

### **Pytania do Doktoranta**

1. Doktorant wielokrotnie podkreśla ważność i aktualność dylematu „być” czy „mieć” w XXI wieku oraz wskazuje również, że należy go powiązać z koniecznością rozwoju i wychowania osoby. Uznając to założenie za prawidłowe proszę wskazać na najważniejsze kwestie wychowania integralnego

w ujęciu personalizmu chrześcijańskiego, które pomogłyby młodemu człowiekowi w rozstrzygnięciu dylematu „być” czy „mieć”.

2. Autor przygotowując pracę doktorską, poszukując odpowiedzi na główne pytania badawcze oraz krytycznie analizując literaturę przedmiotu, udoskonalił swoje umiejętności naukowe, stąd pytanie: Gdyby Doktorant miał ponownie przygotować swoją rozprawę doktorską, to co by w niej zmienił posiadając obecne doświadczenie badawcze?

## **Wniosek**

Rozprawa doktorska Pana mgra Łukasza Brózdy może zachęcić współczesnych filozofów, ale również teologów, pedagogów i socjologów do wnikliwej analizy wyzwań ponowoczesności, zwłaszcza absolutyzacji konsumpcji i ograniczania człowieka do jego wymiaru materialnego. Zdobyta przez Autora umiejętność pisania rozprawy doktorskiej, język dysertacji, odpowiednio zebrany i prawidłowo zastosowany materiał źródłowy oraz próby samodzielnego myślenia wskazują na kwalifikacje do uzyskania stopnia naukowego doktora w dyscyplinie filozofia.

Moim zdaniem, pomimo drobnych uchybień, przedstawiona przez Pana mgra Łukasza Brózdę rozprawa, spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Wobec powyższego wnoszę o dopuszczenie Pana mgra Łukasza Brózdę do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Elżbieta Osewska*

Dr hab. Elżbieta Osewska, prof. PWSZ

Tarnów, 22 listopada 2019 r.